Ważne dla kupców i przemysłowców. Najlepszą reklamą na cały rok jest kalendarz z nadrukiem firmowym. Kalendarze na rok 1926 ścienne, blokowe, dzienne, do zrywania, tygodniowe, kieszonkowe, w oprawie kartonowej, płóciennej i skórkowej z nadrukiem firmowym (reklamowe) estetycznie wykonane, dostarcza w każdej ilości po cenach przystępnych. Wydawn. Kalendarzy — Kraków, Zielona, 7. Telefon 510.

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek przemysłowy za I. półr. 1925. Druga rata wynosząca 1/3 część wymiaru płatną będzie 10 grudnia (w Krakowie 21 grudnia br.).

Podatek majątkowy: Jedna czwarta kwoty obecnie do zapłaty przypisana w wezwaniu płatna będzie w 60 dni po doręczeniu nakazu zapłaty. Bez odsetek w ciągu 75 dni.

Podatek dochodowy: 15 grudnia płatna jest druga połowa podatku dochodowego, która była płatna wedle ustawy dnia 1 listopada; pierwsza połowa winna była być wpłacona 15 listopada.

Nie dotrzymanie ratalnych terminów pozbawi płatnika prawidłowych ulg i pociąga egzekucję całkowitej należytości podatkowej z 4% odsetek zwłoki.

Odroczenie zaległoś ci podatkowych za czas ubiegły Ministerstwo Skarbu upoważniło władze podatkowe, I. instancji do rozkładania na raty zaległości podatku przemysłowego i dochodowego za czas ubiegły w granicach najdalej do końca lutego 1926 roku, przyczem z reguły winne być wyznaczone raty dwutygodniowe.

O rozkładanie podatku przemysłowego i dochodowego na takie raty muszą płatnicy prosić indywidualnie i w tym celu wnosić do władz podatkowych I-szej Instancji osobno odpowiednio umotywowane podania.

W wypadkach stwierdzonej niemożności zapłacenia podatków w terminie, może być przez naczelników Urzędów ograniczone ściąganie narosłych kar za zwłokę 1 proc. miesięcznie z jednoczesnem przedłożeniem wniosków na umorzenie pozostałej części kar Dyrektorom Izb Skarbowych, których Ministestwo Skarbu upoważnia do umarzania tychże kar.

Podanie wnosi się do władzy Skarbowej I. instancji, która sama rozstrzyga o odroczeniu i ratach. Jak nas informują postępują władze przy odroczeniach względnie uwzględniając krytyczną sytuację.

Ważne dla importerów. Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 14-go bm. L. DC. 11508/II/25 zezwoliło na przechowanie w składach wolno cłowych towarów zagranicznych nieoclonych, objętych zakazem przywozu, nadeszłych do Krakowa przed otrzymaniem pozwoleń przywozowych.

Odnośne pozwolenia przywozowe mogą być przedłożone Urzędowi celnemu w ciągu 3-ch miesięcy od dnia zamagazynowania przesyłki a tylko w razie nieprzedłożenia pozwolenia przywozowego w oznaczonym terminie, towar ma być zwrócony zagranicę.

Rozporządzenie to jest wielką ulgę dla kupiectwa, gdyż dotychczas pozwolenia przywozowe należało przedłożyć w ciągu 14-tu dni od dnia nadejścia towaru, a w razie nie dotrzymania tego terminu Urzędy celne zaliczały 10% akcydencji i towary podlegały zwrotnej odprawie zagranicę.

Opłaty za świadectwa przemysłowe muszą być rozłożone na raty.

Do 31 grudnia 1925 muszą wszyscy kupcy i przemysłowcy wykupić świadectwa przemysłowe na rok 1926.

Ten monstrualny nigdzie nie znany podatek ma wyciągnąć z kupców i przemysłowców 45 milj. Zł i odrazu zmniejszyć o tyle te nikłe resztki „kapitałów obrotowych“ — musimy u nas obecnie o kapitałach obrotowych pisać w cudzysłowie.

Niestety jednak kryzys obecny, katastrofalny brak gotówki i obieg podatków przemysłowego, majątkowego i dochodowego płatnych w grudniu stawia ogromną większość kupców i przemysłowców wogóle w niemożności opłacenia odrazu w terminie ustawowym patentów.

Zwracamy się dlatego do Min. Skarbu aby zarządziło spłatę świadectw przemysłowych za rok 1926 w 4 ratach kwartalnych, z których pierwsza ma być płatna 1 stycznia 1926.

W tym wypadku będzie efekt finansowy lepszy, gdyż świ dectwa wykupią dziesiątki tysięcy kupców i przemysłowców, którzyby inaczej nie byli w stanie i możności do ich wykupna.

Będzie to w interesie Skarbu, życia gospodarczego i płatników.

Zniesienie wojewódzkiego podatku od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków, pobierany dotychczas na zasadzie art. 25 ust. z dn. 11. VIII. 1923, nastąpiło przepisem art. 9 ust. z dn. 20 lipca 1925.

Pobór tego podatku od dnia 22 sierpnia br. winien być zaniechany. Zaległości będą ściągane w możliwie najkrótszym czasie, przyczem zauważa się, że okólnik L. D. P. C. 2909/III. dotyczący z rozkładania na raty podatku wojewódzkiego na II. półrocze 1924 roku pozostaje w mocy.

Zwracamy uwagę kupców, że do końca bieżącego miesiąca mają zgłosić do Magistratu miasta Krakowa do Wydz. III. b. listę zajętych u nich pracowników, mających więcej jak lat 20, a to celem ułożenia listy wyborczej do Sądu Przemysłowego.

Właściciele przedsiębiorstw handlowych nawet nie zatrudniający personalu mogą domagać się również, aby ich umieszczono na liście wyborczej do Sądu Przemysłowego z koła pracodawców.

Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie zwraca uwagę firm, które wniosły podania o przywóz towarów reglementowanych z zagranicy, iż pokwitowanie z opłacenia kosztów manipulacyjnych, uiszczonych na podstawie zawiadomień, przesyłanych petentom przez Centralną Komisję Przywozową w Warszawie, należy wraz z żółtem zawiadomieniem przesłać do Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Wydział Obrotu towarowego) lub też do Centralnej Komisji Przywoz. przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie, poczem dopiero pozwolenie przywozu przesłane zostanie odnośnym firmom. Uiszczenie opłat manipulacyjnych, bez powiadomienia o tem Ministerstwa pozostanie bez żadnych skutków.

Jednocześnie zwraca się uwagę, że na żółtem zawiadomieniu należy poprawić przed odesłaniem go Ministerstwu adres firmy oraz kraj pochodzenia, jeżeli zostały one podane nieściśle.

W Stow. Kupców Górnego Śląska **w Katowicach**, ul. św. Jana 11 odbędzie się w sobotę 28 listopada br. o godz 8 wieczór, odczyt p. r. Pfeffera na temat: „Perspektywy handlu, wobec nowej epoki protekcjonizmu“.

We środę 2 grudnia br. o godz. 8 wieczór, odczyt p. Dr. Wasserberga, na temat: „Obecna sytuacja gospodarcza, a ciężary podatkowe“.

W sobotę 5 grudnia br. o godz. 8 wieczór, odczyt adwokata r. Dr. Mahlera, na temat: „Główne postanowienia nowej ustawy o podatku przemysłowym“.

Pod adresem Urzędów Skarbowych podatków i opłat skarbowych.

W sprawie odwołań od podatku dochodowego, które przed paru tygodniami liczni płatnicy wnieśli, stosują obecnie niektóre urzędy skarbowe poza Krakowem następujący bezprawny proceder:

Wzywają płatników i starają się wpłynąć na nich by cofnęli odwołania; pod różnymi pozorami wpływają też na płatników by osłabili argumentacje swoje w rekursie.

W ostatnich latach praktyka organów wymiarowych podatku dochodowego z powodu ciągłej dewaluacji marek i trudności zorjentowania się w dochodach markowych nie troszczyła się o literę prawa, a skoro skład komisji wymiarowych dawał bardzo wiele do życzenia, działy się rzeczy nie do pojęcia. To spowodowało Ministerstwo Skarbu w bieżącym roku do wydania pouczenia do wszystkich urzędów skarbowych, by przy wymiarach podatku dochodowego opierały się na obrotach handlowych i przemysłowych z roku 1924 jako podstawę dochodowości. Min. Skarbu dla każdej poszczególnej branży w handlu hurtownym lub detalicznym i przemyśle ustanowiło pewną dochodowość. Tabele te podaliśmy. Z tego dochodu miały być potrącane podatki (patent, obrotowy, domestykalny, lokatorski, wodociągowy i inne) prócz podatku majątkowego i dochodowego nadto uwzględniane zniżki z par. 26 ustawy o podatku dochodowym.

Tego tak prostego sposobu wymiaru władze wymiarowe, ato i obecnie nie stosowały i dlatego w urzędach skarbowych zalega potop rekursów. Największa część tych rekursów spowodowaną została przez niestosowanie się władz skarbowych do wyraźnych przepisów ustawy w szczególności do przepisu, że władza wymiarowa ma obowiązek żądać od płatnika wyjaśnień odnośnie do złożonego zeznania jeżeli wymiar ustala odmienne od fasji (vide też orzeczenie N. Trybunału Administracyjnego ogłoszonego w Nr. 43 P. K. str. 7) skoro władze pod. w wielu wypadkach nie czyniły tego — wobec czego każdy wymiar może być zniesiony w drodze odwołania. Dlatego zwracamy uwagę czytelnikom, by nie dali się przez poszczególnych urzędników nakłonić do cofnięcia uzasadnionych odwołań, bo podatek dochodowy płaci się **z dochodu faktycznego,** to znaczy z osiągniętego zysku a nie jak przy podatku obrotowym, który się płaci z obrotu, bez względu na intratność danych transakcji

Nowy Minister Skarbu.

Nie wiemy o nim dużo, i nie wiemy też jaki jego program. Dał się dotąd poznać jako generalny referent budżetu w Sejmie, gdzie aprobował plany sanacyjne i politykę p. Grabskiego, występując tylko niekiedy przeciw jego wybujałościom fiskalnym.

Sam był dyrektorem cukrowni i wiceprezesem „Lewiatana“ znać więc powinien życie gospodarcze. Skoro zaś największa partja polityczna w Sejmie (Związek ludowo-narodowy) wysuwa go na tak odpowiedzialne stanowisko Ministra Skarbu, to zapewne jest w niej najwybitniejszym na tem polu fachowcem. Teorje nie obciążają zbyt jego przeszłości bo ukończył tylko wyższą szkołę handlową w Antwerpji.

Programu jego jeszcze nie znamy — nie możemy dlatego zająć wobec niego stanowiska. Życzymy tylko Ministrowi, aby sprostał tej nadludzkiej włożonej na barki jego pracy, pracy godnej Herkulesa i aby po usunięciu ruin pozwolić nam mieć przynajmiej nadzieję poprawy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Powołany on jest do rozstrzygania o legalności orzeczeń władz administracyjnych, rządowych lub autonomicznych (skarbowych, politycznych wydanych przez starostwa, województwa, Zakład pensyjny itd.) Strona pokrzywdzona orzeczeniem władzy administracyjnej, może **po wyczerpaniu toku instancji** a więc np. w sprawie wymiaru podatku dochodowego, przemysłowego, majątkowego po doręczeniu orzeczenia komisji odwoławczej (bo dalszej instancji niema) wnieść skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który zbada ważność i legalność wydanego przez władzę orzeczenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie bada w danym wypadku czy np. wymiar podatku jest słuszny lecz tylko czy przy wymiarze nie naruszono przepisów ustawy. Jeżeli np. płatnik powołał się w zeznaniu do podatku przemysłowego na księgi handlowe, a władza podatkowa I. i II. instancji ksiąg tych nie badała lecz wymiar uskuteczniła bez badania ksiąg, to płatnik może to orzeczenie komisji apelacyjnej zaczepić skargą do N. T. A. Taksamo jeżeli np. wbrew przepisów ustawy o pod. dochodowym przyjęto wymiar odmiennie od złożonego we właściwym czasie zeznania a nie wezwano płatnika o wyjaśnienia i nieprzedstawiono mu wątpliwosci — a komisja apelacyjna wymiar ten zatwierdzi — to skarga do N. T. A. jest uzasadniona. Albo jeżeli np. przy wymiarze podatku obrotowego od sprzedaży tytoniowych komisja szacunkowa weźmie za podstawę obrotu całą cenę uzyskaną ze sprzedaży a nie prowizję. Albo wreszcie gdy przy podatku dochodowym nie potrącono skal podatku ze względu na rodzinę.

Niema zaś widoków skarga wniesiona do N. T. A. jeżeli władza podatkowa nienaruszując przepisów ustawy wymierzy podatek wyższy niż się należało, który może krzywdzić płatnika.

Skargę wnosi się wprost do Trybunału Administ. **w ciągu dni 60** od dnia doręczenia decyzyji tej władzy — od której dalszy rekurs lub odwołanie jest wykluczone — a więc przy wymiarze podatku po doręczeniu orzeczenia komisji odwoławczej. Skargi po dniach 60 wniesione będą odrzucone.

N. T. A. zarządza doręczenie skargi do władzy,

której orzecenie zaczepiono, poczem bada całą sprawę na nowo.

Nie jest on najwyższą instancją administracyjną, lecz sądem, gdzie strona i władza, której orzeczenie się zaczepia mają równorzędne stanowisko. Dlatego może N. T. A. badać czy rozporządzenia lub instrukcji, które władza administracyjna od swych przełożonych władz (Ministerstwo) otrzymała są ważne i nie sprzeciwiają się ustawie; władza administracyjna musi się do tych rozporządzeń i instrukcji stosować, bo odpowiada za to wobec przełożonej władzy wyższej — N. T. A. tem nie jest zupełnie wiązany i może orzec, że w danym wypadku odnośne rozporządzenia Ministerstwa jest nieważne i dlatego orzeczenie władzy ma być zniesione.

N. T. A. bada sprawę tylko pod względem prawnym i to nigdy z urzędu lecz tylko na skutek skargi pokrzydzonego; orzeczenia N. T. A. odnosi się tylko do tej sprawy co do której orzeczenia wyda. Niemniej jednak wyroki mają zasadnicze znaczenie i do zasad wypowiedzianych stosują się potem odnośne władze administracyjne przy rozstrzyganiu podobnych wypadków.

Ustawa o N. T. A. z 3. sierpnia 1922 Dz. U. z 1922 Nr. 57 poz. 600 jest wzorowaną na ustawie austr. Nasz N. T. A. liczy obecnie 22 sędziów, którzy są obciążeni robotą. W roku 1924 wpłynęło tam 2100 spraw, a w bieżącym roku do 1. listopada wpłynęło ich 3.280. Przewaznie wpływają skargi w sprawach podatkowych i emerytów, w kwestji rolnej i obywatelstwo. Załatwienie sprawy trwa przeważnie przeszło rok.

Około 60—70% skarg jest załatwianych korzystnie dla stron.

Formularzy skarg podać nie możemy bo każda skarga inna i na innej podstawie prawniej oparta.

Ponieważ rozchodzi się tu przeważnie o rozstrzyganie kwestji prawnych, a ponadto skarga musi zadość uczynić wymogom ustawy — radzimy każdemu mającemu zamiar skargę taką wnieść o udanie się w tej sprawie do adwokata.

List z Berlina.

Berlin, z końcem listopada.

(Echa niemieckie o kryzysie finansowym w Polsce. — Stosunki handlowe polsko-niem. — Opinja tutejsza o naszych bankach.

(wim). Kryzys finansowy, przeżywany obecnie w Polsce, z natury rzeczy odbił się głośnem echem w sferach finansowych i handlowych tych krajów, które interesują się Polską, jako rynkiem zbytu ich wytwórczości, lub dostawcą niezbędnych surowców. Jednym z tych krajów są Niemcy, nasz najbliższy sąsiad, który żywo interesuje się rozwojem stosunków polskich. Toteż pojawiły się ostatnio w prasie tutejszej liczne artykuły, omawiające nasze przesilenie polityczne i ekonomiczne, które jak twierdzą Niemcy, nie było dla nich niespodzianką.

Jako przyczynę ogólnego kryzysu podaje prasa niemiecka, **brak zrozumienia gospodarczego** u sfer rządzących w pierwszym rzędzie silne akcentowanie momentów politycznych, które uniemożliwiają zwłaszcza w stosunku do Niemiec, wzajemne podjęcie stosunków handlowych. Dalej uważa prasa, że do ruiny finansowej przyczyniła się lekkomyślna gospodarka skarbowa, nadmierne obciążenie podatkowe, wysoki budżet, zwłaszcza wydatki na wojsko. O spadku złotego mówiono tu już dawno, być może tylko „pobożne życzenie było ojcem tych przewidywań“ — ale i dziś nie wierzą tu w sanację waluty w obecnych warunkach gospodarczych, podobnie jak już dawniej nie dawano wiary optymistycznym zapewnieniom p. Grabskiego o pomyślnych zbiorach zboża, o pożyczce zagranicznej itp.

Przyznać trzeba, że Niemcy w swym dobrze zrozumianym interesie pragnęli od dawna porozumienia gospodarczego z Polską. Już od roku 1920 (konferencja drezdeńska) datują się pierwsze próby nawiązania stosunków handlowych z Polską, które atoli spełzły na niczem, gdyż jak Niemcy podają, my widzieliśmy w nich wówczas jedynie tylko przeciwnika politycznego, a nie gospodarczego partnera. Późniejsza wojna cłowa, zaszkodziła naturalnie też w pewnym stopniu gospodarstwu niemieckiemu, spowodowała tu chwilową zwyżkę cen mięsa i brak drzewa budulcowego, ale i Polska poniosła szkody. Dziś jeszcze żywią Niemcy nadzieję, że uda im się przecież zawrzeć z nami traktat handlowy, domagają się jednak od swego rządu ochrony własnych interesów. W pierwszym rzędzie żądają zniesienia ceł wywozowych (drzewo), możliwości osiedlenia się i podróżowania kupców niemieckich w Polsce, w takim stopniu, jak to jest dozwolone innym obywatelom zagranicznym i klauzuli najwyższego uprzywilejowania, którą Polska wszystkim swym państwom koncedowała.

Przemysł niemiecki, szukając gorliwie zagranicznych rynków zbytu dla swej produkcji, pragnie choćby za cenę pewnych ofiar nawiązania stosunków handlowych z Polską. Coprawda ostatnie zdarzenia podkopały znacznie zagranicą zaufanie ku nam, jakkolwiek Niemcy udzielali nam dotąd łatwiej kredytów, niż ostrożniejsi i bardziej przewidujący Anglicy. Trudności płatnicze, w jakich się znalazły ostatnio pewne banki polskie, wpłynęły bardzo niekorzystnie na naszą zdolność kredytową. Z jednej strony padł szereg firm niemieckich ofiarą swych niesumiennych ajentów w Polsce, udzielając kredytów na podstawie ich opinji firmom, które później okazały się niewypłacalne, z drugiej zaś strony, szereg należytości, które powinny być zainkasowane przez banki polskie, nie trafił do rąk dostawców. z powodu niewypłacalności tych banków, a ponadto spadek waluty naraził przedsiębiorców niemieckich na poważne szkody.

Jak dalece odbiły się fakty te w opinji publicznej, świadczy ogólnie przekonanie jakie tu panuje, iż w Polsce niema banków, dających gwarancje wypełnienia przyjętych na siebie zobowiązań płatniczych. Rzecz naturalna, że w podobnych warunkach, nawet i po zawarciu teoretycznego traktatu handlowego, trudno jest o praktyczne przeprowadzenie interesów z Polską. Z naszego punktu widzenia niepokojącą jest rzeczą, iż rząd nasz nie w tym kierunku nie robi, aby sprostować przesadzoną i wyjaskrawioną opinję zagranicy. A byłoby to tembardziej wskazane, że opinja gazet niemieckich o nas jest miarodajna dla prasy angielskiej, szwajcarskiej, skandynawskiej, holenderskiej i amerykańskiej.

Taryfa celna, ważna od 1-go stycznia 1926.

Uwaga: 0: = brutto. — 00: = łącznie z wagą bezpośredniego opakowania. — Uk: = Ulga konwencyjna. — *: = Zakaz przywozu.

(Ciąg dalszy z Nr. 47)	Cło za 100 kg Zł	gr
40. Zwierzęta, ptactwo, owady i płazy		
1 konie od sztuki	200	—
2. muły i osły	bez cła	
3 bydło rogate:		
a) buhaje i woły „ „	90	—
b) krowy i jałowizna „ „	60	—
c) cielęta „ „	bez cła	
4 trzoda:		
a) o wadze sztuki powyżej 10 kg (dorosła) od sztuki	30	—
b) o wadze sztuki do 10 kg włącznie (prosięta) od sztuki	bez cła	
5. owce i barany	„	„
6. kozy i kozły	„	„
7. psy, z wyjątkiem policyjnych i owczarskich	25	—
8. gołębie	bez cła	
UWAGA: Przywóz gołębi może się odbywać tylko za zezw. Minist. Skarbu		
9. ptactwo domowe:		
a) gęsi:		
I. od 100 kg o ile są przywoż.	30	—
II. od szt. o ile są przepędzone	1	—
b) inne ptactwo	30	—
10. pszczoły	bez cła	
11 Osobno niewym. zwierzęta, ptaki, płazy i owady	„	„
12. wszelkie zwierzęta zarodowe za pozw. Min. Skarbu	„	„
II. PRODUKTY ZWIERZĘCE I WYROBY Z NICH.		
41. 1. nawozy natural., kości surowe i fosforyty	„	„
2. mielone: kości surowe, fosforyty i żużle Thomasa	„	„
3 kości poddane działaniu kwasu siarkowego; użyźniające komposty i pudrety	—	60
4. kości palone: mąka, śrut, popiół i węgiel z kości	1	50
5. superfosfaty mineralne	1	—
6 nawozy sztuczne mineralne, osobno wymienione	2	50
7. błoto saturacyjne	—	50
8. preparaty i bakterje nawoz.	1	50
42. Sadze oraz węgiel drzewny i z kości, sztucznie sproszkowane Uk 50%	25	—
43. Klej i żelatyna:		
1. klej rybi stały i płynny Uk 35%	10	—
2 żelatyna (w listkach, tafelkach itp.* Uk 5	237	
b) wyroby z żelatyny chociażby z dodatkiem pospol materjał.*	800	—
3. mieszaniny żelatyny i gliceryny (klej elastyczny)*	119	
4 klej do apretur* Uk 25%	95	—
5. klej z kości i odpadków zwierzęcych; szewski, stolarski i osobno niewymien. Uk 25%	40	—
44. Rogi, kopyta niewymienione organa i prod. zwierzęce oraz surowice:		
1. wszelkie osobno niewymien	bez cła	
2. ambra, piżmo (moszus), bobrowy strój (castoreum) cybet itp.	1375	—
3. surowice, szczepionki i produkty bakteryjne wymienione w osobnych wykazach	bez cła	
4. surowice, szczepionki i produkty bakteryjne (kultury)		

	Cło za 100 kg Zł	gr
osobno niewymienione łącznie z wagą bezpośredn. opakow.	1250	-
UWAGA: Przywóz surowic objętych p. 4, może się odbywać za pozw. Min. Skarbu		
45. 1. **Włosy** ludzkie	185	—
2 wszelkie inne surowe	bez cła	
3. szczecina surowa	„	„
4. wymienione w punktach 2 i 3 produkty przerobione lub sortowane lecz niestanowiące wyrobów	15	—
46. 1. **Wyroby** z włosów ludzkich	1600	—
2. wyroby z innych włosów i szczeciny: a) pędzle oprócz wymienionych w lit. c; szczotki, z wyjątkiem szczotek toaletowych i ubraniowych (poz. 215 tar. cel.) oraz technicznych, w drzewie, żelazie, metalu i tkaninie, niepolerow. i niepolitur owane; tkaniny i sita włosiane Uk 25%	165	—
b) szczotki, wymienione w p 2 lit a. politurow., lakierowane i polerowane Uk 25%	225	—
c) szczotki techn (walce i listwy w drzewie i metalu), pędzle, używane w rzemiosł., w drzewie i metalu.		
I. politurowane Uk 25%	80	—
II. politurowane Uk 2 %	55	—
47. 1 **Pierze**	30	—
2. Puch	130	—
48. Poduszki, pierzyny i materace wypchane:		
1. pierzem i puchem	220	—
2. włosiem i wełną	75	-
3. morską trawą, rogożą, opiłk. itp. pospol. materjałami	30	—
49. 1. **Fiszbin** surowy	bez cła	
2 róg przerobiony w płytach	25	-
3. sztabki, płytki pręciki rogowe i fiszbinowe półobrobione, oprócz osobno wymienionych	100	—
4) polerowane, szlifowan, obciągnięte papierem lub włók. materjałem z wyj. jedwabiu	250	—
UWAGA: Listewki i pręciki obciągnięte skórą, materjałem włóknistym, w skład którego wchodzi jedwab albo tkanina jedwabna lub półjedwabna opłacają cło z dodatkiem 25 proc.		
50. Gąbki	85	—
51. Tłuszcze i oleje zwierzęce stałe, maziste i płynne oraz kwasy tłuszczowe, oprócz osobno wymienionych: wszelkie tłuszcze zestalone:		
1. a) tłuszcze zwierzęce surowe, przetopione, tłuszcz kostny niezależnie od ilości wolnych kwasów: surowy tłuszcz z wełny	1	20
b) tłuszcze zwierzęce odsączone, przerobione, zestalone, oleomargaryna, premier jus, również tłuszcze odpadkowe, oprócz osobno wymienionych	1	20
2. tran (tłuszcz wielorybi, psa morskiego itp), tłuszcz rybi nieoczyszczony oraz ich kwasy	1	50
3. degras (tłuszcz garbarski)	20	—
4. oleina i kwasy tłuszczowe (tłuszcze zawierające powyżej		

	Cło za 100 kg Zł	gr
45% wolnych kwasów tłuszczowych, oprócz tłuszczu kostnego) opr. osobno wym *	30	—
5. spermacet, palmityna i stear.	40	-
6. a) oleje pochodzenia zwierzęcego (z kości spermacetowy, lanolina itp.), oprócz osobno wymienionych	80	—
b) tran rybi oczyszczony	60	-
c) margaryna i sztuczne masła jadalne*	40	-
52. 1 **Wosk** pszczelny	40	-
2. woszczyna (sztuczne plastry dla pszczelnictwa)	52	-
3. wosk roślinny (carnauba, japoński itp)	5	
4. wosk do szczepienia drzew	15	-
5. wosk ziemny surowy (ozokeryt); również topiony	10	—
6. wosk ziemny oczyszczony (cerezyna)	55	—
7. wosk bitumniczny z węgla brunatnego	110	—
8. parafina wszelka	57	—
9. wazelina a) nieoczyszczona)	37	—
b) oczyszczona (bez zapachu i smaku)	50	—
53. Świece, pochodnie, knotki nasycone do lampek z kołnierzami lub bez	60	—
54. Skóry surowe w całości, kawałkach i skrawkach:		
1. suche i solone na sucho	bez cła	
2. mokre i solone na mokro	„	„
3. skóry kozłe, koźlęta (bastard, bastils) niewyprawione, skóry baranie wapnowane (bastils), skóry baranie (bez wełny) solone na mokro niegarbowane (tzw. roans)	„	„
55. Skóry wyprawione oraz półgarbowane w całości połówkach i skrawkach*:		
1. skóry podeszwowe, pasowe i branzlowe w całości, połówkach, w kawałkach i skrawkach, wyprawy:		
a) roślinnej, również wszelkie odpadki skór	150	—
b) mineralnej	180	—
2. skóry podeszwowe, pasowe i branzlowe w kruponach i słupkach wyprawy:		
a) roślinnej	180	—
b) mineralnej	210	—
3. skóry wierzchnie miękkie bydlęce, końskie i cielęce wypr.:		
a) roślinnej (juchty, faledry, waszety, szpalty)		
I. czernione	160	—
II inne	240	—
b) mineralne-czarne i kolorowe, jako to: box-calf kiv-calf rindbox i inne	645	-
4 Skóre wierzchnie miękkie, kozie koźlęce i baranie wszelkiej wyprawy niebarwione i barwione, jakoto: Chevreaux, gemzy, naśladownictwo gemzy chervretty, zamsze oprócz osobno wymienionych Uk 50%	1000	—
5. Skóry lakierowane wszelkie skóry z wyciskami i malowanemi deseniami, skórki i paski		

	Cło za 100 kg Zł	gr
przykrajane do czapek i kapeluszy, safiany, lamy i t. p. skóry galanteryjne; Uk 700/0	1500	–
6. skóry świńskie	310	-
7. skóry na rękawiczki glansowane i zamszowe Uk 500/0	1250	—
8 skóry blankowe; rymarskie i paskowe. naturalne, czarne i kolorowe gładkie i z wyciśniętym groszkiem	210	—
9. surowiec wszelkiej wyprawy również tłuszczony, oraz skóry piklowane chociażby szpaltow.		
a) w całości i połówkach	150	—
b) w wykrojach, pasy i rzemyki	185	—
10. skóry pergaminowe i skóry suszone pozbawione włosia (t. zw skóry transparentowe)	300	—
11. skóry wszelkie, osobno niewymionione (krokodyle, rekinowe, rybie itp)	1000	
12. skóra do wyrobu grempli, cholew i rzemieni rozdzielczych do maszyn włókienniczych dla odpowiednich fabryk za pozw. Minist. Skarbu	20	—
13 mączka skórzana	100	—
14. skóra sztuczna wyrobiona całkowicie lub częściowo z odpadków skór	860	-
15. skóry i szpalty ze stucznem liczkiem o grubości poniżej 1/2 mm naklejone na tekturę płótno itp. posp. mater. Uk 750/0	860	—
56. Futra.		
1. towar futrzany surowy (niewypr., solony lub kwaszony)	bez cła	
2 skóry futrzane wyprawione, barwione i niebarwione*:		
a) bobry morskie, lisy czarne i niebieskie, szenszyle, sobole, foki prawdziwe wyskubane i gronostaje	17.000	—
b) kuny. elkt, nurki. bobry, cywety i skunksy	6500	—
3. skóry futrzane wyprawione niebarwione*:		
a) I. oposy, szopy, tchorze, wiewiórki, rysie, niedźwiedzie, wilki, wydry, foki prawdz we niewyskubane, tygrysy, piżmowce, ogony popielic i lisów, kozlęta, guanako, lamy, lisy, osobno niewymienione. rosomaki, baranki małe, również szlingsy, walaby, chińskie barany długowłose (tybet)	750	—
II. króliki, zające i koty	250	—
b) duże z baranów i kóz pops.	100	—
4. skóry futrzane wypr. i barw.*		
a) duże z baranów i kóz posp	200	—
b) I oposy amerykańskie, karakuły, baranki małe również szlingsy, popielice, lisy wydry, kałanki, nurki, murmle, walaby, piżmowce (imitacja foki) szopy, wilki, chińskie barany długowłose (tybet)	1860	—
II. króliki zajęce i koty	6	20
a) skóry królików, zajęcy i kotów wyprawione niebarw. Uk 400/0		
b) skóry królików, zajęcy i kotów lecz barwione Uk 500/0		
5. wszelkie skóry futrzane osobno niewymienione*:		
a) wyprawione i barwione	3000	—
b) wyprawione lecz niebarw.	1200	—
6. błamy ze skór futrzanych opłacają cło, jako całe skóry z dodatkiem 500/0*		
7. błamy z drobnych kawałków (do 10 cm2) skór futrzanych opłacają cło jako całe skóry*		
8. skóry sztuczne futrzane tkaniny z naklejonym włosiem, imitujące skóry futrzane naturalne (opłacają cło według p. 5. lit. a niniejszej pozycji.		
57. Obuwie i wyroby skórzane:		
1. obuwie skórzane z wyjątkiem osobno wymienion., którego para waży*:		—
a) powyżej 2000 gr.	150	
b) powyżej 1200 do 2000 gr. włącznie Uk 20 proc.	300	—
c) powyżej 900 do 1200 gr. włącznie Uk 20 proc.	750	—
d) powyżej 600 do 900 gramów włącznie Uk 20 proc.	875	—
e) 600 gr. i mniej Uk 20 proc.	1440	—
f) obuwie dziecięce o wadze pary 600 gramów i mniej	800	—
UWAGA: Obuwie skórzane, z wyjątkiem osobno wymien., z cholewkami ze skór całkowicie lub częściowe w innym kolorze niż przyszwy, opłaca cło wg. odpowiednich liter p. 1. nin. pozycji z dod. 50 proc.		
2. obuwie płócienne, filcowe i z różnych materjałów oprócz osobno wymien.* Uk 20 proc.	700	—
3. obuwie skórzane lakierowane Uk 60 proc „zamszowe“, z materji jedwabnej, brokatu (przetykane nićmi srebrnemi i złot. „również szychowemi“), „ze skór krokodylowych, wężow. itp lub ze skór z wyciskanemi deseniami: obuwie wszelkie z dodatkiem materj. i skór wymienionych w niniejsz. p.“ gotowe i niewyk.* Uk 40 proc	3000	—
UWAGA 1: Skóry na obuwie skrojone lub zszyte (cholewki, wierzchy)*		
a) należące do pp. 1 i 2 niniejszej pozycji	900	-
b) należ. do p. 3 nin. poz.*	4000	—
UWAGA 2: Części obuwia wysztancowane lub wykrojone ze skór twardych, jako to: podeszwy, branzle, obcasy, zakładki, noski, glanki	300	—
4. a) I. **rękawiczki skórzane** wszelkiego rodzaju* Uk 68 proc.	3750	-
II. **wyroby kaletnicze** i galanteryjne, jako to: torebki, woreczki, portmonetki, portcygary, portfele, notesy itp.*	5000	—
UWAGA: **Skóry skrojone** (nie uszyte) na wyroby wymien.; w punkcie 4 lit. a I. niniejszej poz.* Uk 650/0	2250	-
w punkcie 4 lit. a II niniejszej pozycji	3000	—
b) skórzane:		
I. oprawy książek, albumy w oprawach skórzanych do kart fotografji i t. p. odzież i jej części, oprócz osobno wymien. ze skór wszelkiego garbow.*	2250	-
II. sztylpy	1500	—
UWAGA: Skóry skrojone (nieuszyte) na wyroby wymien.;		
a) w p. 4 lit. b I. nin. poz.	1500	—
b) w p. 4 lit. b II nin. poz.*	1000	-
5. a) I. **wyroby siodlarskie i rymarskie:** walizy, torby, siodła, przybory myśliwskie ze skór lub grubych tkanin; szpicruty itp wyroby, oprócz osobno wymienion.*	900	-
II. baty*	450	-
b) skórzane wyroby techniczne: przybory ekwipunku wojsk., oprócz osobno wymienionych	435	—
c) gotowe pasy napędne, troki (rzemyki do zszywania pasów napędnych)	375	—
d) wykrojone pasy z kruponów do wyrobu pasów napędnych w kawałkach niezszywane i nieklejone, napędne rzemienie okrągłe, postronki z żył zwierzęcych, gońce czółenkowe	260	—
6) Uprząż: a) parciana lub taśmowa (bez chomont)	180	—
b) skórzana zwykła bez ozdób i skór kolorowych lub lakierowan. równ. takie chomonta	310	—
c) wszelka inna, również wszelkie inne chromonta*	1200	—
58. Drzewo:		
1. Iglaste; świerk, sosna, jodła, modrzew; liściaste twarde: buk, klon, dąb, jesion, wiąz, grab, brzost, liściaste miękkie olcha, brzoza, lipa, topola, osika, wierzba:		
a) faszyny, trzaski, chrust	bez cła	
b) szczapy, obrzynki i okrąglaki opałowe	-	-
c) dłużyce, kłody, żerdzie, słupy telegraficzne i kopalniaki	-	-
d) belki i bale (grubości powyż. 10 cm.) ciosane lub tarte	—	50
e) deski i łaty nieheblowane (grubosci od 5 do 10 cm.) prócz osobno wymienien.	1	60
UWAGA W razie trudności wyważenia określa się wagę towaru, przyjmując za podstawę, że 1. m3. drzewa iglastego i liściastego miękkiego 600 kg 1 m3 drzewna liściastego twardego 800 kg.		
2. drewno wszelkie, oprócz wymienionego w punkcie 1 nin. pozycji, pod postacią okrąglaków, dłużyć, szczap, obrzynk. desek okłód, żerdzi i trzasek podkłady i słupy telegraficzne z drewna nasycone impreg.;	2	50
UWAGA: Drewno heblowane z gatunków wymien. w p. 1 podlega cłu według poz. 59 punkt. 1; drewno heblowane z gatunków wymien. w p. 2 według poz 61.		

(Ciąg dalszy w najbl. numerze)

Związek Wierzycieli komunikuje, iż z dniem 22 listopada br. rozpoczął swe czynności **w lokalu Krak. Stow. Kupców, Kraków, Grodzka 43, I. p.** — Godziny urzędowe: 10—1 przedpoł. i 4—7 popoł. — Wszelkie zgłoszenia uprasza się skierować wprost do Związku Wierzycieli.

Czy nie zadużo ironji? Przy pożegnaniu premjera Grabskiego przemówił imieniem byłych ministrów minister koleji Tyszka, który między innemi powiedział: „Wielką doniosłość p. W. Grabskiego jako ministra skarbu oceni przyszłość. Gospodarka nasza byłaby znacznie gorsza, gdyby nie uprzednie jego rozumne zarządzenia“

Jaki podatek przemysłowy płacić będą od 1-go stycznia 1926 r.

agenci i pomocnicy podróżujący (komiwojażerowie).

(dr. m.) Nowa ustawa przemysłowa wprowadza tu ważne zmiany; niektóre z nich przedstawiają się jako niesłychane obciążenie agentów podróżujących.

Rozróżnić musimy: a) ajentów podróżujących firm krajowych, b) ajentów podróżujących firm zagranicznych. Za ajentów podróżujących (komiwojażerów) uważa ustawa osoby zastępujące zakłady handlowe lub przemysłowe i zbierające dla nich zamówienia na podstawie próbek, cenników i t. p.

I. Ajenci podróżujący firm krajowych tj. sprzedający towary na rachunek cudzy bez względu na to czy pracują za prowizją czy też tylko za stałą płacą (fix) mają wykupić dla siebie świadectwo przemysłowe (kategorja II b). Celem uzyskania świadectwa przemysłowego muszą wykazać, że firmy w imieniu lub na rachunek których działają wykupiły już dla siebie świadectwo przemysłowe oraz, że mają od firm tych pełnomocnictw do zawierania w ich imieniu interesów.

Od interesów, które na rachunek firm zawierają nie płacą podatku obrotowego (płacą go firmy, w których imieniu dokonano obrotów)..

II. Ajenci podróżujący firm zagranicznych płacą pełny podatek obrotowy od wszystkich obrotów przez siebie dokonanych dla firm zagranicznych i przez siebie reprezentowanych. Ustawa reguluje opodatkowanie komiwojażerów, pracujących dla firm zagranicznych podobnie jak opodatkowanie komisantów. Komiwojażer podróżujący dla firm zagranicznych będzie od 1 stycznia 1926 opłacał podatek od całego przez siebie dokonanego obrotu, nie zaś od prowizji jak dotąd.

Oczywiście będą musieli także wykupić osobno świadectwo przemysłowe (I lub II kategorji handlowej) zależnie od rozmiarów przedsiębiorstwa. Ustawa (art. 8) i Rozp. wykonawcze w § 27 traktuje ich bowiem jako działających na własny rachunek.

III. Wyjątki: Jedynie w wypadku jeżeli umowy międzynarodowe (traktaty handlowe) zawarte z innemi państwami traktują tę sprawę inaczej mogą być komiwojażerowie od zapłaty podatku obrotowego zwolnieni i traktowani jak pod I. Ponadto art. 94 ust. 3 przewiduje prawo Ministra Skarbu zniżania podatku od obrotu ze sprzedaży na rachunek firm zagranicznych.

Postanowienia te, zwłaszcza odnoszące się do podróżujących firm zagranicznych są obciążeniem obrotu i zupełnem podkopaniem egzystencji ajentów firm zagranicznych. Importerzy dążyć będą do zupełnego ich wyeliminowania, gdyż towar zagraniczny za pośrednictwem ich kupiony będzie obciążony podatkiem, podczas gdy przy kupnie wprost zagranicą — obciążenia tego nie będzie.

Z ustawy wynika dalej, że także komiwojażerowie stale mieszkający zagranicą, którzy do nas przyjeżdżają i tu dla firm zagranicznych robią interesa, będą musieli wykupić u nas patent (prawdopodobnie I kat.) i płacić podatek od obrotów w kraju dokonanych.

I w tym wypadku także będą oni o tyle w lepszem położeniu od naszych komiwojażerów, że wymierzonego im podatku prawie nigdy nie będzie można od nich ściągnąć, gdyż nikt nie będzie w stanie obrotów ich ustalić ani podatku wymierzonego wyegzekwować. Ustawa nawet nie przewiduje, która miejscowa właściwa władza podatkowa będzie powołana do wymierzenia im podatku.

IV. Natomiast pośrednicy handlowi reprezentujący firmy zagraniczne o ile nie utrzymują składów, ani zakładów handlowych i nie fakturują towarów w swoim imieniu oraz nie inkasują należności za towar opłacają podatek **od prowizji** (6·25%) i wykupują patent na komis.

Wogóle przepisy ustawy są tu mętne i niejasne (art. 5 ust. 5, art. 8 Rozp. wyk. § 16, 27, 103) i dadzą pole do mylnych interpretacji — które jak wiadomo zawsze wyjdą na szkodę płatników.

Zakład ubezpieczenia od wypadków.

(s. p.) Moc obciążającą ustawy austrjackiej w sprawie Zakładu ubezpieczeń od wypadków rozciągnął Sejm na całe państwo i przy tej okazji rozszerzono obowiązek przynależności do tego ubezpieczenia także na wszystkie osoby zatrudnione w handlu.

Stało się to wskutek starań Polskiej Partji Socjalistycznej i przy zupełnej indolencji reszty Sejmu. Inne partje sejmowe, zajęte wciąż sprawami wielkiej polityki, bagatelizowały socjalistyczne zachcianki. A dla tych obrońców robotników, wszystko co nosi nazwę ustawodawstwa socjalnego, staje się wielką zdobyczą socjalną chociażby efektywna korzyść była zupełnie problematyczna.

Tak jest też w danym wypadku. Jest oczywistym nonsensem twierdzić, że w handlach i bankach zachodzi możliwość „wypadków" dla handlowców lub urzędników, połączonych z utratą nawet częściowej możności zarobkowania. Kantorzysta w biurze nie może się zranić, a subjekt biegający naokoło lad i pakujący paczki, nie łamie nóg.

Jeżeli więc te kategorje pracowników podlegać mają ubezpieczeniu od wypadków, to jest to rażącem przeoczeniem popełnionym przez nasz Sejm.

Opłaty dla Zakładu zupełnie niepotrzebnie obciążają przedsiębiorstwa handlowe, są stałym powodem goryczy dla interesowanych przedsiębiorców, zmuszanych ustawą do wyrzucania swych pieniędzy na marne i do prowadzenia odnośnych zapisków i manipulacji.

Jest bezprzecznie koniecznością naprawa tego stanu rzeczy. Jeżeli społeczeństwo ma oszczędzać to daną jest doskonała i narzucająca się sposobność ku temu.

Zakład ubezpieczeń od wypadku należy do tych nielicznych jednostek, którym się u nas dobrze powodzi. Kupuje parcele, nieruchomości, bo niewie co z pieniądzmi zrobić.

Sąd Polubowny przy Krak. Stow. Kupców wzywa firmę **Türkel i Ska** do sądu polubownego w sprawie p. Ludwiki Markowicz na poniedziałek, dnia 30 bm. na godz. 7·15 wieczór.

Co będzie z P. K. O.?

Poruszyliśmy sprawę skandali — ciągle wychodzą dalsze — byłego poczmistrza ze Szczakowej (potem dopiero z Tarnowa) Lindego i czekamy niecierpliwie na wyniki śledztwa sądowego i na wyniki akcji rządowej celem odebrania od winnych to co im tak wspaniałomyślnie dał p. Linde.

Podatnicy, którym wyciąga się ostatni grat z mieszkania na zapłatę zaległości podatkowej w kwocie 10 Zł, mają prawo żądać śledztwa tam gdzie rozkradziono miljony pieniędzy podatkowych, kupcy zaś, którzy zasilają P. K. O. swemi obrotami i wpłatami chcą też mieć to uspokojenie, że bezkarnie miljonami frymarczyć nie wolno.

Nowopowołany prezes P. K. O, Schmidt, znany jest dotąd jako wybitny członek wpływowej partji politycznej i przyjaciel smutnej pamięci ministra p. Kucharskiego. Małe to kwalifikacje na osobistość kierującą tak ważną i niestety zdyskredytowaną instytucją jak P. K. O. — niestety jednak u nas miarodajne dla obsadzenia posad nawet gospodarczo tak ważnych jak P. K. O. są względy partyjne.

P. K. O. wymaga u głowy gruntownej sanacji aby odzyskała napowrót to zaufanie jakie mieć powinna. Sanacja ta wymaga przedewszystkiem obsadzenia naczelnych posad fachowcami — bez żadnych domieszek partyjnych jak to jest wszędzie w instytucjach gospodarczych utrzymywanych pieniądzmi najszerszych warstw ludności i rządu.

Koniecznem jest dalej usunąć wszystkich posłów i senatorów zasiadających we władzach naczelnych P. K. O. — gdyż instytucja ta powołana jest do wszystkiego tylko nie do zrobienia polityki i do ulegania wpływom politycznym.

Ulgi w spłacie podatków w Niemczech.

(wim) Niemiecki minister finansów rzeszy wydał okólnik, który zawiera ważne postanowienia, dotyczące przepisów o wykonywaniu ustaw podatkowych. Ze względu na ciężkie położenie gospodarcze kraju, zezwala w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, a wynikających z ciężkiego położenia finansowego dłużnika na rozłożenie kwoty podatkowej na kilka rat, **według jego możności płatniczej.** Dalsze przepisy, zawarte w okólniku łagodzą wykonywanie środków przymusowych, **zabraniając kategorycznie wszelkich metod, mogących doprowadzić do zniszczenia majątku dłużnika,** w szczególności nie wolno dla ściągania należytości **podatkowych, zajmować mebli, o ile nie wchodzą one w dziedzinę zbytku,** ani urządzeń warsztatów — w ogóle należy unikać przy ściąganiu podatków niekoniecznych surowych środków (unnötige Härten).

W dalszym ciągu zniża się odsetki za zaległe kwoty podatkowe i 1% do 3/4% (egzekutne) i redukuje się należytości za upomnienia do połowy obecnie obowiązujących, i tak płaci się od pierwszych zaległych 100 mk. 1%, od dalszych kwot 1/2%, bez względu na czas trwania zaległości. Przepisy te wydane 10 października, mają moc wsteczną.

Widzimy tu jak władze skarbowe niemieckie licząc się z położeniem dłużników chcąc ich egzystencje utrzymać i obronić przed możliwemi szykanami — przyczem uwzględnić należy, że położenie gospodarcze płatników w Niemczech jest wobec naszego wprost idealne. U nas uważa się płatnika, który punktualnie nie płaci ogromnych podatków przerastających jego możność płatniczą za przestępcę, wymierza mu się „kary za zwłokę“ w wysokości 4% miesięcznie, policza 5% egzekutnego i zabiera ostatnią poduszkę z pod głowy.

W Niemczech oblicza mu się obecnie tytułem odsetek zwłoki — nie kary — 3/4% miesięcznie, a egzekutne wynosi 1% względnie 1/2% (i to z mocą wsteczną). Ustawa chroni płatnika o tyle, że wyłącza z pod ekzekucji podatkowej urządzenie i meble. Uważają podatnika w Niemczech, który podatków nie płaci za ofiarę stosunków, któremu trzeba pomóc u nas za przestępcę. W Niemczech: wyrozumiałość i chęć pomocy u nas „wóz Grabskiego“.

Jak widzimy u nas jest trochę inaczej, inaczej, inaczej.

Dr. L. LAMPEL.

Grabski jako chirurg.

II.

Chory oczekuje z niecierpliwością operacji, przechodząc coraz większe tortury. Choroba zaostrza się coraz bardziej, gorączka nie opuszcza go i wije się w boleściach. Przed oczyma staje mu osoba, która przeprowadziła pierwszą operację i niema słów, któreby odpowiednio oddały jaką urazę i żal chorego do chirurga. Najwięcej bierze mu za złe, że po pierwszej operacji nie przyznał się, że się nie udała i nie przeprowadził bezpośrednio potem drugiej, lecz łudził go daremnie.

W ciągu tej przewlekłej choroby musiało także przedsiębiorstwo chorego podupaść. W braku bowiem gospodarza rządzili wszyscy jak szare gęsi. Podczas gdy bowiem z początku wierni pracownicy z oddaniem pracowali w czasie nieobecności chorego, to w miarę przewlekania się sprawy, tracąc z widoku osobę przedsiębiorcy, zaniedbywali się coraz bardziej, nie czując nad sobą surowej ręki gospodarza. Doszło nawet do tego, że pracownicy, nie czując kontroli, powynosili z interesu towary, korzystając z tego, że ręka szefa dosięgnąć ich nie może. Nie zdawali sobie z tego sprawy, że chory przyjdzie do zdrowia i przedsiębiorstwo to będzie musiało wyżywić dotychczasowy personal, a nadużycia czy wcześniej czy później się wykryją. Jak to jednak zwykle w takich wypadkach bywa, nie zastanawiają się osoby te nad przyszłością, lecz korzystając z chwilowego zamieszania „łowią ryby w mętnej wodzie“. Krewni tymczasem uganiają za pożyczką. Odbywają ciągłe narady z chirurgiem, który przedkłada wciąż odmienne projekta i okraja swój kosztorys. Mimo wszystko jednak przedstawiają się przedłożone projekta zbyt wysoko, a za wydzierżawienie przedsiębiorstwa nie można osiągnąć absolutnie tak wysokiej kwoty, jaką potrzeba dla przeprowadzenia operacji. Zgłaszają się wprawdzie reflektanci, ale ci badają dokładnie wszystko i kalkulują ściśle po kupiecku, nie bawiąc się w sentymenta, mając tylko to na oku, aby jaknajwiększy zysk osiągnąć z przedsiębiorstwa zastawić się mającego. Stawiają więc tego rodzaju warunki, że krewni, na nie zgodzić się nie mogą, gdyż byłoby to nie dzierżawa, lecz zupełna utrata przedsiębiorstwa.

Obrady z chirurgiem prowadzą do coraz większych tarć i scysji, gdyż jakkolwiek przedtem zgodzili się na przeprowadzenie operacji, to jednak uczynili to,

zmuszeni koniecznością i czują do chirurga niewypowiedziany wprost żal i urazę. Niektórzy więc jawnie przeciwko niemu występują, inni znowu jakkolwiek nie występują jawnie zdają sobie dokładnie sprawę ze stanu rzeczy, widząc jednak, że innego wyjścia nie ma nie chcą zrażać operatora.

Choroba zaś pochłania coraz większe wydatki, gdyż zachodzą coraz większe komplikacje. Doszło do tego, że ze względu na koszta utrzymywania chorego musiano, nie czekając na wydzierżawienie całego przedsiębiorstwa chorego tymczasem, zastawić niektóre części jego przedsiębiorstwa. I tak miał chory duży zapas wyrobów tytoniowych, które obecnie zastawiono. Za tytoniem poszły także zapałki, które również zastawiono w końcu zastawiono również cukier tak, że pozostał jedynie jeszcze spirytus.

Znajdują się wprawdzie reflektanci ale ci stawiają niemożliwe warunki badając równocześnie wartość samego zastawu i wydajność tegoż.

Sytuacja jest jednak tego rodzaju, że wobec rozpaczliwego stanu choroby nie pozostaje nic innego, jak tylko wziąć pożyczkę gdziekolwiekbądź i od kogobądź pod każdymi warunki, gdyż im dłużej czekamy warunki stają się coraz gorsze.

Krewni widząc co się dzieje zdecydowali się przyjąć pożyczkę nawet na niekorzystnych warunkach, mający jednak udzielić pożyczkę oświadczyli wyraźnie, że nie mając zaufania do chirurga, który ponownie ma operację przeprowadzić i nie udzielą pożyczki, o ile operację ten sam chirurg przeprowadzi.

Nie pozostało więc chirurgowi nic innego, jak tylko ustąpić. Bez pożegnania uciekł zostawiając chorego na pastwę losu i następcy.

KRONIKA.

Od Redakcji: Dnia 30 bm. upływa ostatni termin do zgłaszań w Redakcji naszej nadpłat celnych celem uzyskania premji w kwocie 50 Zł. O wynikach doniesiemy w najbliższym N-rze

Biuro prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje nam co następuje: W związku z artykułem „Pod adresem komisji skarbowej" wydrukowanym w Nr. 46 „Przeglądu Kupieckiego" komunikujemy, że zarówno według rządowego projektu ustawy o opłatach stemplowych jak według projektu Podkomisji Sejmowej potwierdzenia zamówień n e są przedmiotem opłaty stemplowej.

Kierownik Biura Prasowego Min. Skarbu.

Zastosowanie stawek celnych dawnej taryfy. Izba Handlowa i Orzemysłowa w Krakowie podaje do wiadomości stron interesowanych, że Ministerstwo Skarbu zezwoliło obecine na całkowite wyzyskanie użytych tylko w części zezwoleń na stosowanie stawek celnych dawnej taryfy z dnia 24 lipca 1925 r Niewykorzystane w całości zezwolenia na sprowadzony towar należy na kopjach edpowiednio oznaczyć. Odpisy będą przez urzędy celne honorowane na równi z oryginalnemi pozwoleniami na nich urzędy będą odpisywać sukcesywnie odprawione dalsze ilości towaru aż do wyczerpania.

Bliższych informacyj udziela Biuro celne Izby.

Głupota nie wymiera. Pod adresem Urzędu Celnego. Dochodzą nas skargi zażalenia na bezrozumną, wprost na ironję zakrawającą interpretację przepisów reglementujących przywóz towarów do importu zakazanych. W ostatnich dniach nadeszły do Krakowa większe przesyłki obuwia pod adresem poważnych kupców. Ocleniu tych przesyłek nie stało nic na przeszkodzie, pozwolenia na przywóz zostały przez danych adresatów w porządku przedłożone. Wśród towaru znalazło się kilka czy może nawet kilkanaście par obuwia, służących jako modele i jako wzory nasadzone były na prawidła. Urząd Celny zakwestjonował wpuszczenie do kraju przesyłki z obuwiem na prawidłach. Z powodu braku pozwolenia na przywóz prawideł. Jak wiadomo, prawidła — a więc wyroby z drzewa opłacają znacznie niższe cło niż obuwie. Odbiorcy jednak oświadczyli gotowość zapłacenia pełnego cła za obuwie wraz z prawidłami, czemu jednak Urząd Celny odmówił, albowiem bez pozwolenia na przywóz wyrobów z drzewa przesyłki oclić nie można. Tłómaczenia, że prawidła w tym wypadku nie mają żadnego znaczenia, a skoro Skarb Państwa nie tylko nie ponosi szkody, ale pobiera więcej cła jak należy, nie odniosły skutku. Urząd Celny domagał się zwrotu całej przesyłki do nadawcy. Dopiero po usunięciu prawideł, które zostawiła w Urzędzie Celnym, przesyłkę wydano.

Możeby miarodajne czynniki pouczyły pp. Urzędników Celnych, iż oprócz tego, że są urzędnikami i nie powinni robić trudności w wypadkach takich jak powyższy.

Zjazd Ajentów Handlowych w Warszawie. Dnia 8 listopada br odbył się w Warszawie ogólno-państwowy Zjazd Ajentów Handlowych całej Polski. Reprezentowane były wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej. Ogółem wzięło udział przeszło 300 delegatów. Na Zjazd przybyło szereg zaproszonych Posłów i Senatorów, przedstawiciele władz, organizacji gospodarczych, Obrady trwały przez 2 dni. Po wygłoszeniu poszczególnych referatów, wywiązała się nader ożywiona dyskusja, w której m. i. zabierali głos: Posłowie Hełmoński, Wartalski, Wiślicki oraz wiele innych osobistości. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono szereg rezolucji, które następnie powierzono Komitetowi Zjazdowemu celem doręczenia ich do właściwych rąk.

Zjazd wysłał depesze powitalne do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałków Sejmu i Senatu, Prezydenta Ministrów oraz Ministra Przemysłu i Handlu.

Kraków reprezentowali: Prezes Gremjum radca Gottlieb i sekr. Dr. Birnbaum.

Paradoksy. Obieg banknotów maleje u nas ciągle, a waluty obce idą w górę. Wszędzie indziej deflacja wywoływała kryzys gospodarczy — ale wartość własnego p eniądza wzrastała. U nas inaczej. Bo i pieniądza ciągle mniej mamy i wartość jego stale spada. Wszak wobec czasów z przed roku przy nie odczuwanym do tego stopnia braku gotówki, gdy dolar kosztował 5 Zł 20 gr powinien dziś dolar kosztować znacznie mniej może 3 Zł uwzględniając obecną olbrzymią ciasnotę pieniądza. Tymczasem kosztuje około 7 Zł.

Wszędzie indziej inflacja podnosi kurs obcych walut, u nas deflacja wywołuje ten sam skutek. Stąd to pogłębienie i trudność opanowania kryzysu.

Znak czasu. Największe fabryki łódzkie: M. Silberstein i Widzewska Manufaktura wymówiły pracę wszystkim robotnikom. W ciągu 14 dni fabryki te staną zupełnie. Wskutek zaniku konsumpcji fabryki te nie mają dla kogo produkować, eksportować zaś nie mogą, bo produkują o 40 proc. jak zagranica. Także przemysł bielski przechodzi ostry kryzys. Fabryki pracują 2—3 dni w tygodniu i ciągle dalej ograniczają pracę. Najpoważniejsi fabrykanci nie są w stanie płacić obecnie za surowce zagranicy i dlatego grozi im, że na przyszłość nie dostaną ich na kredyt. Eksport ustał zupełnie, przyczem zauważyć należy, że za czasów austrjackich eksportowała Biała swe wyroby do Holandji, Egiptu, Turcji, Azji itd. za kilkadziesiąt miljonów Koron rocznie. Dziś te rynki zbytu stracone z powodu niemożności udzielania dłuższych kredytów.

Na rozkaz Cara w Kinoteatrze „Warszawa", ul. Stradom 15. W roli głównej: Lya De Putti. — Oficerowie pułku gwardji cesarskiej, wracając z nocnej hulanki, spotkali na ulicy młodą studentkę, Sonię Smirnow. Przemocą zaciągnęli dziewczynę do hotelu, gdzie jeden z nich, hrabia Borys Michajłow, dopuścił się na nią gwałtu. Pragnąc pomścić swoją hańbę, dziewczyna kołatała do różnych urzędów, lecz tam zbyt liczono się z arystokratycznymi oficerami, aby nadać sprawie właściwy bieg i starano się całą tę niemiłą aferę zatuszować.

Doprawdy, tak pięknego filmu już dawno z przyjemnością nie oglądałem, który każdemu polecam. *L. M.*